

Sygn. akt III UK 74/18

POSTANOWIENIE

Dnia 19 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania S. M.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.
o prawo do emerytury,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 19
grudnia 2018 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 16 listopada 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i
odstępuje od obciążania odwołującego się kosztami zastępstwa
procesowego strony przeciwnej w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z 16 listopada 2017 r., sygn. akt III AUa [...], oddalił apelację ubezpieczonego S. M. od wyroku Sądu Okręgowego w L. z 20 lutego 2017 r., sygn. akt VIII U [...], oddalającego jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. z dnia 4 stycznia 2016 r. odmawiającej ubezpieczonemu prawa do emerytury na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.; dalej ustawa emerytalna) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.; dalej rozporządzenie Rady

Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.), z uwagi na to, że nie udowodnił co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych - wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Wyrok Sądu Apelacyjnego odwołujący się zaskarżył w całości. Zarzucono naruszenie prawa materialnego przez jego błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, to jest: a) art. 184 w związku z art. 32 ustawy emerytalnej w związku § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., przez błędną wykładnię, a w konsekwencji bezpodstawne przyjęcie, że ubezpieczony nie nabył prawa do emerytury w wieku obniżonym; b) rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. i „wykazu A tego rozporządzenia, dziale III, poz. 78 pkt. 4, 5 i 7, poz. 67 wykazie A, dziale IV, poz. 39. poz. 40”, przez jego błędną wykładnię, a w konsekwencji nieprawidłowe uznanie, że praca świadczona przez wnioskodawcę w Państwowym Ośrodku Maszynowym w P. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy nie była pracą wykonywaną w warunkach szczególnych, „co z kolei nie uzasadnia nabycia przez skarżącego prawa do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu”.

Skarżący, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na jej oczywistą zasadność przejawiającą się, jego zdaniem, w rażąco niewłaściwym zastosowaniu przez Sąd drugiej instancji art. 184 w związku z art. 32 ustawy emerytalnej w związku § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., „przez błędną wykładnię”, a w konsekwencji bezpodstawne przyjęcie, że skarżący nie nabył prawa do emerytury w obniżonym wieku.

W uzasadnieniu wniosku skarżący stwierdził, że praca na stanowisku wiertacza - ślusarza jest pracą w szczególnych warunkach, której wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego, nadto, że „praca wykonywana na wymienionym wyżej stanowisku jest w rzeczywistości pracą w warunkach szkodliwych i uciążliwych dla zdrowia, zawartą w katalogu prac uprawniających do uzyskania wcześniejszej emerytury, gdyż nazwa stanowiska nie odzwierciedla pracy rzeczywiście wykonywanej Dz. Urz. MG z dnia 29 czerwca 1985 r., załącznik nr 1 dział V określoną w wykazie A, dziale III, poz. 78”. Zdaniem skarżącego, „przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że z całokształtu materiału dowodowego nie

wynika, aby czynności szlifowania były kiedykolwiek wykonywane przez ubezpieczonego, wobec czego nie zaistniała potrzeba czynności wyjaśniających miało znaczący wpływ na treść zaskarżonego wyroku”. Skarżący wskazał, że „przeprowadzenie dowodu z opinii wnioskowanego biegłego z zakresu obróbki metali lub bezpieczeństwa i higieny pracy, który przeprowadziłby badanie wiertarko-frezarki, na jakiej swoje czynności wykonywał ubezpieczony, ukazałoby, iż w rzeczywistości niniejsza praca była szlifowaniem w żeliwie, gdyż frezarka służy między innymi do szlifowania otworów”. W ocenie skarżącego, Sąd drugiej instancji niewłaściwie również przyjął, że „jakoby dopuszczenie dowodu z przesłuchania powoda - uzupełniając, na okoliczność doprecyzowania, że praca przy pomocy frezarki nie była wierceniem, tylko szlifowaniem – jest niecelowe, wskazując przy tym zeznania powoda, iż jako wiertacz nie pracował przy pomocy szlifierki lecz obrabiarki maszynowej, wiertła maszynowych i uznając, iż wnioskodawca najlepiej wiedział, jakie czynności wykonywał i na czym polegała jego praca”. Skarżący wyjaśnił, że „nazwa urządzenia, jakim się posługiwał, podobnie jak nazwa zajmowanego stanowiska, nie określa precyzyjnie czynności, jakie faktycznie wykonywał, będących skutkiem i konsekwencją posługiwania się urządzeniami, które mimo swej nazwy były wykorzystywane do czynności szlifowania kamieniami szlifierskimi detali żeliwa”. Ponadto, skarżący zaznaczył, że na brak wszechstronnej oceny wszystkich istotnych dowodów wskazuje pominięcie przez Sąd drugiej instancji dowodu z akt sprawy o sygn. akt VII U [...], w której powodem był pracownik zatrudniony na analogicznym stanowisku, obok którego pracował powód i który to pracownik w wyniku postępowania sądowego uzyskał korzystne rozstrzygnięcie ustalające prawo do emerytury w warunkach szczególnych. Skarżący podniósł również, że praca robotnika rozdzielni robót, operatora wózka, robotnika gospodarczego w akumulatorowni również są pracami w warunkach szczególnych, a praca wykonywana jako praca o szczególnym charakterze nie odbywała się sporadycznie, jak uznał Sąd drugiej instancji, bowiem czynności na wyżej wymienionych stanowiskach były pracami ściśle związanymi z głównym zakresem obowiązków, które to wykonywane były również w warunkach szczególnych. Skarżący jednocześnie zauważył, że nawet gdyby wnioskodawca w znikomym zakresie wykonywał czynności nieposiadające znamion pracy w

warunkach szczególnych to, zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., sygn. akt II UK 233/11, istnieją odstępstwa od reguły nieuwzględniania innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. W ocenie skarżącego, Sąd Apelacyjny nie uwzględnił w całości okoliczności dotyczących warunków, w jakich wnioskodawca wykonywał pracę w Państwowym Ośrodku Maszynowym w P., będąc zatrudnionym na stanowisku wiertacza - ślusarza, w szczególności zapylenia i hałasu, jaki towarzyszył tej pracy, a w konsekwencji nie zaliczył do pracy w warunkach szkodliwych okresu wykonywania pracy na stanowisku wiertacza - ślusarza, przyznając jedynie, iż wnioskodawca niewątpliwie pracował w uciążliwych warunkach. W konsekwencji Sąd również błędnie przyjął, że okoliczność, iż wnioskodawca odbył zasadniczą służbę wojskową w okresie od 27 października 1975 r. do 10 maja 1977 r., powracając na stanowisko wiertacza, na którym ze wskazanych wyżej względów nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych, powoduje, że okres służby wojskowej nie podlegał zaliczeniu do stażu pracy w warunkach szczególnych.

W ocenie skarżącego błąd subsumcji jest na tyle oczywisty i rażący, że w pełni usprawiedliwia przyjęcie skargi do rozpoznania.

Organ rentowy, w odpowiedzi na skargę kasacyjną, wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne; 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów; 3) zachodzi nieważność postępowania, lub 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W przypadku powołania się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej jako okoliczność uzasadniającą przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, dla przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wystarczy samo twierdzenie

skarżącego, że skarga jest oczywiście uzasadniona; skarżący powinien w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134; czy postanowienie Sądu Najwyższego z 27 sierpnia 2008 r., II UK 82/08, LEX nr 785531). Przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia jej do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616).

Z wywodu skarżącego zawartego w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika, że: 1) Sąd Apelacyjny niezasadnie oddalił wniosek dowodowy skarżącego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego oraz o przesłuchanie uzupełniające powoda, a także pominął dowód z akt sprawy o sygn. akt VII U [...]; 2) Sąd Apelacyjny nie przeprowadził wszechstronnej oceny dowodów. Tak sformułowane zarzuty byłyby uprawnione, gdyby skarżący podważał podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku za pomocą zarzutów naruszenia przepisów postępowania. Tymczasem skarżący w podstawach kasacyjnych nie powołał się na naruszenie przepisów postępowania. W związku z tym wiążące dla Sądu Najwyższego (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) są ustalenia, z których wynika, że skarżący na stanowisku wiertacza-ślusarza nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy czynności wskazanych pod poz. 78, działu III, wykazu A - załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. - szlifowanie lub ostrzenie wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowanie mechaniczne.

Dalej idąc, skarżący stawiając tezę, że prace robotnika rozdzielni robót, operatora wózka, robotnika gospodarczego w akumulatorowni są pracami w warunkach szczególnych, odwołuje się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, w którym akcentuje się, że istnieją odstępstwa od reguły, że nie jest dopuszczalne uwzględnianie przy ustaleniu okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy,

wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. Mianowicie, pierwsze z nich dotyczy sytuacji, gdy inne równocześnie wykonywane prace stanowią integralną część (immanentną cechę) większej całości dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia z dnia 7 lutego 1983 r. (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX nr 375653; 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX nr 509022 oraz z 11 marca 2009 r., II UK 243/08 i tam powołane wcześniejsze orzecznictwo). Drugie odstępstwo dotyczy przypadków, gdy czynności wykonywane w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia mają charakter incydentalny, krótkotrwały, uboczny (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 oraz z 22 kwietnia 2009 r., II UK 333/08, LEX nr 1001310). Istotne zatem znaczenie mają okoliczności danej sprawy, dające odpowiedź na pytanie, czy w konkretnym przypadku można zakwalifikować ustalone czynności (wykonywane w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia) jako incydentalne, uboczne albo też stanowiące konieczny element całego zadania świadczonego w ramach pracy w szczególnych warunkach (czynności przygotowawcze, kończące, immanentnie związane z całym zadaniem, np. przygotowanie warsztatu pracy, materiałów, itp.) czy też jako czynności autonomiczne, niezależne od czynności mających charakter świadczonych w szczególnych warunkach w rozumieniu rozporządzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., II UK 233/11, OSNP 2013 nr 7-8, poz. 86). W tym kontekście należy zauważyć, że skarżący nie wyjaśnił, jakie czynności na stanowiskach robotnika rozdzielni robót, operatora wózka, robotnika gospodarczego w akumulatorowni należy zakwalifikować jako prace w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (ze wskazaniem odpowiedniej pozycji i działu wykazu A), a to jest warunkiem koniecznym do oceny, czy te inne czynności (nieoddziałujące szkodliwie na organizm pracownika) stanowiły integralną część większej całości dającej się zakwalifikować jako praca wykonywana w warunkach szczególnych bądź miały względem nich charakter sporadyczny czy uboczny.

Uwzględniając powyższe, skarżący nie wykazał oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Z tych przyczyn, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.

O kosztach wywołanych wniesieniem skargi kasacyjnej rozstrzygnięto na podstawie art. 102 k.p.c.